

Modernizm i Gdynia, to prawie synonimy. Nic więc dziwnego, że patrząc na kształty Mai, jesteśmy pewni skąd pochodzi. Kuliście frezowany front, asymetria, piękne proporcje, połączenie litego drewna i stali. Do tego Maya, uwielbia jazz! Wprost idealnie komponuje się z gramofonem i kolekcją ulubionych winyli, dumnie eksponowanych na niewielkiej bocznej półce. Podobno po paru szkockich frezowany front Mai wibruje niczym drgające fale dźwiękowe.

Choć jej stalowe nogi są zgrabne i niepozorne to ze stoickim spokojem utrzymują ten piękny kawałek drewna. Maya nigdy się nie chwieje, zawsze jest w pełni stabilna i pewna swojego nieodpartego uroku. Harmonijna, klasyczna lecz na wskroś współczesna. Dobrze ją widzieć w wielu miejscach, bo i wszędzie dobrze się sprawdzi. Doda sznytu każdej przestrzeni czy to salon, biuro czy jadalnia. Dzięki swojej pojemności przetrzyma niejeden skarb, garnki, kołdrę czy papiery wartościowe. Jednak nie ma co mydlić oczu. Maya jest idealnie wyważona, dzięki czemu odnajdzie się zarówno w minimalistycznych wnętrzach, jak i zbalansuje te w których dużo się dzieje. Oczywiście, jak na ideał przystało, nie występuje w jednym, a pięciu kolorach najwyższej jakości drewna certyfikowanego FSC. Maya, z 100% litego, dębowego drewna może być biała, naturalna, ciemna lub wpadać w heban. Ta wykonana z orzecha amerykańskiego jest naturalna, bo nasz król Orzech nie potrzebuje podkręcania. Mariaż bieli, brązów i rudości orzecha amerykańskiego daje prawdziwą ferię barw. Wszystko to pokryte olejowoskiem naszej receptury. Brak harmonii w życiu? Maya raczej jej nie zapewni, ale jej statyczność, a jednocześnie falistość przypominą o morzu, które zawsze koi zszargane nerwy.

Opcje wykończenia:

